

Debata na Wiejskiej

Ciąg dalszy ze str. 1

nich jest propozycja pośredniego kierowania politycznego państwem poprzez demokratycznie wybierane organa przedstawicielskie — a nie jak dotąd w związanym z okremami rewolucyjnymi formach bezpośrednich. Dobrze służyłoby to rozwojowi szerokiego dialogu wewnątrzspołecznego i narodowego porozumienia na gruncie ustroju socjalistycznego. Podtrzymujemy inne po-

stulaty — stwierdził — wśród nich dalsze umocnienie pozycji Naczelnego Sądu Administracyjnego, zniesienie kadencyjności Sądu Najwyższego, przywrócenie instytucji sędziowskiego śledczego, uporządkowanie zasad tworzenia prawa. Wypowiadamy się też konsekwentnie za urzędem prezydenta PRL. Pożądanemu społecznie rozwojowi inicjatyw opartych o pozarolniczą własność indywidualną powinny towarzyszyć odpowiednie regulacje

prawne — poczynając od Konstytucji, która obecnie zawiera zbyt skromną ochronę prawną tych grup wytwórczych. SD konsekwentnie wypowiadało się za przywróceniem instytucji referendum. Jest o to w świadomości Polaków aktem politycznym dotyczącym najwęższych interesów narodu. To, o czym przesądzi namy wszyscy 20 listopada br. będzie stanowiło także o najistotniejszych inte-

resach naszego narodu, naszego kraju, naszej przyszłości. Formułę proponowanych pytań oceniamy jako trafną. Ponadto głos w dyskusji zabrali: pos. pos. Alojzy Bryl, Kazimierz Secowski, Zenon Komender, Kazimierz Morawski, Wiesław Gwiżdż, Edward Kowalczyk i Irena Szczygalska.

W czasie obrad Komisja Skarg i Wniośców złożyła Izbie informację o wpływach cych do Sejmu listach obywateli. Po zakończeniu dyskusji Sejm uchwalił 15 ustaw związanych z reorganizacją władz centralnych i wdrażaniem II etapu reformy gospodarczej, a także podjął uchwałę w sprawie szczegółowego określenia przedmiotu ogólnokrajowego referendum. Ok. godziny 20.00 zarządzo no przerwać w obradach, które wznowione zostaną dziś o godz. 9.00 (PAP)

UCHWAŁA

Ciąg dalszy ze str. 1

8. Zapewnienie ochrony poziomu życia poprzez:

- zrekompensowanie podwyżek cen podstawowych artykułów żywnościowych, czynszów, opłat i energii — w formie dodatków do wynagrodzeń, rent, emerytur oraz zasiłków;
- wzrost płac powiązany z osobistą wydajnością pracy oraz wynikami ekonomicznymi przedsiębiorstw — w ramach zakładowych systemów wynagradzania;
- odpowiedni wzrost płac w nauce, oświacie, kulturze, służbie zdrowia i pozostałych działach poza produkcją materialną, a także w systemie stypendiów;
- wzrost cen skupu, rekompensujący zwiększone koszty produkcji i utrzymania

— efektywnym gospodarstwom rolnym.

9. Likwidowanie przeszkód biurokratycznych, zbędnych instytucji oraz złe gospodarujących, nierentownych przedsiębiorstw.

10. Wymaganie i egzekwowanie osobistej odpowiedzialności za wypełnianie obowiązków od kierownictwa wszystkich szczebli i od każdego pracownika.

Cele i główne elementy demokratyzacji życia politycznego

I. Demokratyzacja życia politycznego ma na celu:

1. Pogłębianie procesu socjalistycznej reformy.
2. Skuteczne wcielenie w życie idei ludowładztwa i samorządności.

3. Poszerzanie swobód politycznych.

4. Umocnianie praw obywatelskich i praworządności.

5. Wzbogacanie form socjalistycznego pluralizmu.

6. Poszerzanie płaszczyzn dialogu i porozumienia narodowego.

II. Dla osiągnięcia tych celów konieczne jest:

1. Umocnianie nadrzędności organów przedstawicielskich nad administracyjnymi, w tym kontrolnej roli Sejmu i rad narodowych.
2. Dalsza decentralizacja — osiągnięcie pełnej samorządności i samodzielności finansowej miast i gmin.
3. Poszerzenie demokratyzacji prawa wyborczego — zasadnicze zwiększenie roli oby-

wateli w wyłanianiu kandydatów na posłów i radnych oraz dani kandydatom jednakowych szans wyboru.

4. Zwiększenie roli i znaczenia samorządów zawodowych, stowarzyszeń i organizacji społecznych — przekazywanie im niektórych uprawnień i zadań organów państwa.

5. Uspokojenie polityki kadrowej — zagwarantowanie równych szans awansu dla wszystkich obywateli; tworzenie mechanizmów zapewniających wyłanianie i awansowanie osób zdolnych i przedsiębiorczych, zaś eliminowanie obojętnych i nieudolnych.

6. Zwiększanie sprawności działania organów państwa — wzrost wymagań w przestrzeganiu prawa oraz dyscypliny w wykonywaniu swych powinności przez władze i obywateli.

7. Skuteczna walka z biurokracizmem — radykalne uproszczenie przepisów krępujących i komplikujących sprawność obywateli.

8. Nowelizacja prawa o stowarzyszeniach — zniesienie ograniczeń zrzeszania się i działalności niesprzecznej z zasadami konstytucyjnymi.

9. Reforma systemu prawnego — uproszczenie, likwidowanie jego sprzeczności i wieloznaczności; rozszerzenie kontroli społecznej nad stosowaniem prawa przez organy państwa.

10. Rozwój instytucji prezentowania poglądów i wyrażania interesów oraz ich ugodnianie w drodze dialogu.

11. Uwieśnienie przeobrażeń politycznych i gospodarczych w Konstytucji PRL. (PAP)



Komputer na tropie roby...

Na polach pod Grudziądem (woj. toruńskie) trwa... sprawowanie komputera. Wiertnicy z Zakładu Poszukiwania Nafty i Gazu w Wolominie kończą wiercenie pierwszego otworu, który powinien dać dzień do prowadzić ich do złoża ropy naftowej lub gazu ziemnego. Podgrudziądzkie tereny wskazał komputer po elektronicznej analizie danych geologicznych.

Wywiercono dotychczas koło Grudziądza dziury o głębokości przeszło 2,5 km. Według „ekspertyzy” komputera do ropy lub gazu pozostało niewiele ponad 100 m. Na razie znaleziono tylko gruby na 80 m pokład soli. Do tego akurat komputer nie był potrzebny, bo od dawna wiadomo, że Polska w swojej środkowej części — od wybrzeża po Piotrków — leży na wielkich, lecz głębokich pokładach soli. (P)

W dewizach i złotych

Dary procentujące zdrowiem

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego w Białymstoku, jako drugi ośrodek w naszym regionie, wzbogacił się o specjalistyczną aparaturę produkcji japońskiej firmy „Olimpus”. Pozwala ona na nieoperacyjne usuwanie niektórych skutków choroby wrzodowej, polipów żołądka czy dwunastnicy, a także złogów z przewodów żółciowych.

Stosowanie tej metody jest niezwykle istotne u ludzi starszych i we wszystkich innych przypadkach, w których otwarcie jamy brzusznej narażało życie pacjenta na szczególnie niebezpieczeństwo. Aparatura znajduje się na Oddziale Gastroenterologii, kierowanym przez doc. Janę Stasiewiczą.

Zakup ten możliwy był dzięki wyasygnowaniu 16.918 dolarów przez Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Białymstoku i przeznaczeniu tej sumy na aparaturę medyczną. Są już dalsi ofiarodawcy. Białostockie Zakłady Przemysłu Włókiennego im. Sierżana przekazują 15 tys. dolarów na część aparatury produkcji RFN do badania dróg moczowych i usuwania kamieni nerkowych, a Zakłady Przemysłu Włókiennego im. E. Plater w Wasilkowie — 16 tys. dolarów na dwa przenośne aparaty rentgenowskie firmy Siemens.

W wysoko przemysłowych regionach naszego kraju zakupy aparatury medycznej dla szpitali i innych placówek służby zdrowia przez zakłady pracy, są codzienną praktyką. U nas zdarzają się jeszcze sporadycznie, ale tym bardziej ofiarodawcy są godni wymienienia.

Szpital im. J. Śniadeckiego, poza dewizami, otrzymał ostatnio także 8,1 mln zł, z czego 6 mln zł od własnego Zakładu Remontowo-Budowlanego będącego samodzielną jednostką finansową. Ponadto Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego przekazało 928 tys. zł, a Fabryka Przędzarni i Uchwyliw — 800 tys. zł, Białostockie Przedsiębiorstwo Surowców Włókiennych i Huta Szkła — po 300 tys. zł, „Palmos” i „Pakpol” — po 100 tys. zł.

Ponadto PZU wyasygnował ze środków prewencyjnych 4 mln zł na zakup sprzętu rehabilitacyjnego (A)

NA ZDJĘCIU: Marzena Rutkowska przy aparaturze zakupionej przez Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi. Fot. Z. Lenkiewicz

Większe dostawy bielizny ocieplanej

W kilkunastu łódzkich fabrykach wytwarzających odzież wymieniono ostatnio park maszynowy na wydzielnicę tkackich, przedziałniczych i dziewiarskich. Przedsiębiorstwa modernizacyjne spowodowały zwiększenie możliwości produkcyjnych. Stąd też wielu producentów obiecuje lepsze zaopatrzenie w ociepianą bieliznę i grube rajstopy w okresie zimowym.

Wśród nich są m.in. Zakłady Przemysłu Dzierwiarskiego „Marko”, które z rządowego programu rozwoju przemysłu lekkiego otrzymały około miliona dolarów na maszynny dziewiarski i szwalniczy do wytwarzania ocieplanej bielizny. W br. „Marko” wyprodukują na rynek blisko 400 tys. podkoszulków z długimi rękawami, kalessów itp.

W Zakładach „Sandra” w Aleksandrowie Łódzkim, za instalowano włoskie automaty do produkcji rajstów i skarpet. W rezultacie dyktowno zwiększy się produkcję ocieplanej skarpet typu frotte. Po zamontowaniu urządzeń do formowania, barwienia oraz zrywania rajstop — na rynek trafi dodatkowo ponad 2 mln par rajstów grubych dla dzieci i dorosłych. Za kilka milionów dolarów zakupiono maszyn do produkcji podkolanówek m.in. dla łódzkiego „Zenitu”, „Feniksu” i „Syn-tektu” w Łowiczu. (P)

Urzednicy nie powinni mieć dużo dzieci

Prezydent Kenii zagroził, że zdymisjonuje wyższych urzędników państwowych, którzy mają zbyt dużo dzieci, gdyż powinni dawać przykład w zakresie planowania rodziny.

Wielu urzędników państwowych ma sześcioro — siedmioro, a nawet ośmiu dzieci. Nie zdają sobie sprawy z powagi problemu — oświadczył prezydent na wiecu w Nairobi. Jednocześnie zapowiedział, że przeprowadzi śledztwo w tej sprawie i usunie z zajmowanych stanowisk osoby, które postępują niezgodnie z zaleceniami rządowymi.

Wskaźnik przyrostu ludności Kenii jest jednym z najwyższych w świecie i wynosi od 3,3 do 4 proc. rocznie. (P)

Diament za 6,3 mln dolarów

Anonimowy nabywca kupił w nowojorskim domu aukcyjnym Christie's diament o wadze 65 karatów. Zapłacił za niego 6,3 mln dolarów.

Kamień, bez żadnej skazy, ma kształt gruski, wymiary 5x3,7 cm. Nowiela wiadomo na temat jego pochodzenia oraz poprzednich właścicieli.

Rzecznik domu aukcyjnego wyraził przypuszczenie, iż „tajemniczy diament” znaleziony został niedawno w RPA. Poprzedni rekord padł w 1981 roku, również w Christie's, kiedy to 10,2 karatowy diament „Gwiazda Polarna” o wadze 41,3 karata sprzedany został za 5,1 mln dolarów. (P)



Warszawa z lotu ptaka

CAF — A. Rybczyński

13,4 l wódki na osobę w woj. białostockim

Pić albo być?

Zawarte w tytule pytanie postawiła podczas posiedzenia Zespołu Zdrowia i Opieki Społecznej RW PRON w Białymstoku — Alicja Kauc. Z przyczyną alarmistyczną sytuacją w zakresie wzrostu pijaństwa w Polsce. Co piąty spośród dorosłych nadużywa alkoholu. Wśród ubiegłorocznych 6072 pensjonariuszy białostockiej Izby Wyrzecznień było 54 niepełnoletnich.

Najsmutniejszą konstatacją z posiedzenia, prowadzonego przez dr. Mariannę Pankę, było to, że nie obserwuje się widocznych efektów działania ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. W strukturze spożywanego alkoholu prym wiodą wysokoprocentowa wódka. W roku ubiegłym sprzedano o połowę mniej win niż w 1985 r. Również formułowane m.in. na łamach naszej „Gazety” postulaty o produkcję alkoholu w butelkach

mniejszych od półlitrowki, o brzości się wniwecz. Dwaj lata temu udział mniejszych opakowań wódki wyniósł 4,6 proc. a w roku ubiegłym zmalał do 3,4 proc.

Spożycie alkoholu w skali kraju jest wielkie — wynosi 11,8 litra wódki na osobę, ale mieszkańcy Białostocczyzny „pobili” średnią krajową, kupując w ubr. 13,4 l wódki.

Kierownik Wojewódzkiej Przychodni Odwykowej — dr Zenon Sidun przedstawił niebity obciążający wynik w zakresie zwalczania alkoholizmu. Urząd Miejski w Białymstoku od kilku lat nie potrafi wskazać lokalu na klub antyalkoholowy. Zawiodły nadzieje związane z budynkiem przy ul. Pięknej. Ostatnio upadła propozycja adaptacji na ten cel domu przy Ryнку Kościuszki 12/1.

W kontekście przedstawionych informacji, alarmistyczny dyktando: „pić albo być” nie wydaje się głosem wyolbrzymionym. (P)

Mieszkańcy pieczar

Jeszcze jedna recepta na długowieczność. Tym razem z Tunezji. Zdaniem tamtejszych lekarzy, ludzie żyjący w pieczarach, jak ich przaprodkowie, gdyż nie stać ich na nawet dziś na skłecenie prymitywnego domku, dożywają 80—90, a nawet 100 lat. Są to najdłuższe życie mieszkańców Tunezji, gdzie średni wiek jest dużo niższy od średniej światowej.

Przeprowadzone badania wykazały, że ludzie ci nie ty-

ko mieszkają prymitywnie, ale również „prymitywnie się odżywiają”. Piją dużo mleka, jedzą warzywa i owoce, a tłuszczem jest tylko oliwa z oliwek.

Zdaniem lekarzy nie tylko w diecie leży przyczyna długowieczności. Otóż lokatorzy pieczar muszą codziennie wspinąć się wysoko, po stromiznie, do swojego lokum. Ten właśnie wysiłek fizyczny jest główną gwarancją doczekania 100 lat. (P)

Rekord za kierownicą

Kierowca doświadczalny, Veldon Koscic pracujący w różnych fabrykach produkujących ogumienie, przejechał łącznie, przed przejściem na emeryturę, 5 mln kilometrów. Próbując nowe rodzaje ogumienia, dziennie poko-

nywał średnią trasę liczącą 415 km. Do przejeżdżania na emeryturę te same prace wykonywał od 1953 roku, bując w tej dziedzinie wszelkie rekordy. (P)

Zyska na tym klient

Współpraca „Autoserwisu” z „Polmozbytem”

Wieloletnia współpraca białostockiego „Polmozbytu” z radzieckimi producentami samochodów osobowych, nabiera coraz większego rozmachu. „Prowadzona jest szeroka wymiana doświadczeń w zakresie świadczenia usług motoryzacyjnych. Niedawno grupa specjalistów „AUTOSERWISU” z Kowna, na czele z dyrektorem Edmundem Wikdem, zawiadła stację obsługi w Suwałkach. Goście interesowali się wyposażeniem technicznym i zakresem świadczonych usług. Z dużym uznaniem wypowiadali się na temat estetyki poszczególnych stanowisk pracy.

W Białymstoku litewscy goście zwiedzili magazyny hurtowe Woi, UAZ-a, Łady i Zaporozia oraz polskich samochodów. Zapoznali się też z Centrum Obsługi Fiat, które znajduje się w końcowej fazie budowy.

Dyrektor naczelny „Polmozbytu” — Tadeusz Jaworowski zapoznał gości z działalnością przedsiębiorstwa i perspektywami rozwoju. Podkreślił, iż kontakty z producentami samochodów radzieckich mają duże znaczenie dla użytkowników tych pojazdów. Po naszych drogach krąży coraz więcej samochodów. Potrzebne są zatem większe ilości części zamiennych. „Polmozbyt” zabiega więc o dalsze zwiększenie części zamiennych do Ład, Woi i UAZ-ów. Jednocześnie też zwiększa się zapotrzebowanie na usługi.

Plonem kilkudniowej wizyty delegacji „Autoserwisu” z Kowna są ustalenia kierunków współdziałania. Przewiduje się m.in. wymianę mistrzów, mechaników, monterów. Rozpoczęta też zostanie wymiana turnusów warszawskich pracowników i ich rodzin oraz dzieci i młodzieży. MARIAN DOBROSZ

Filia Warszawskiego Muzeum Kolejnictwa czyli Muzeum Kolei Wąskotorowej znajduje się w Sochaczewie. Ma 70 ekspozycji — różnego rodzaju tabor kolejowy, w tym m.in. 40 lokomotyw. Trzy z nich są na chodzie i prowadzą wagony z wycieczkami na trasie do Tułowia.

NA ZDJĘCIU: w Muzeum Kolei Wąskotorowej. CAF — M. Wegner



DWA TEMATY poruszane ostatnio nader często w listach, które otrzymuję, czy w rozmowach prowadzonych z Czytelnikami mojej „poczty” — niejako wywołują się na przemian, prawie na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Pragnienie znaleźć nia żony i założenia rodziny przez młodych rolników — to temat, niczym powracająca fala. Wywołala przy tym rezonans w postaci wypowiedzi o sprawach kojarzących się z telefonem. Stąd seria listów i telefonów o weselach, szukania nowych form celebrowania tego wydarzenia, bądź też obstawiania za starymi zwyczajami. I znów — w trakcie dyskusji o tym jakże wesela, z innych listów „rozlega się” wołanie: „Poradźcie sobie z każdym weselem, stać mnie! Ale z kim mam się żenić? Gdzie te dziewczyny, które poszły za rolnikami?”

Oba tematy znajdują w liście, z którego fragmenty Autorka pozwoliła mi zacytować. „KOCHANA — NATALIO! Brakowało mi Ciebie gdy by-

łaś na urlopie. Ja miałam pracowite lato z najazdem rodziny, opiekowałam się wnukami. Teraz chcę zabrać głos na temat wesela. Nie wyobrażam sobie, żeby wesela nie było. Jest to okazja aby spotkać się z całą rodziną bliższą i dalszą, do inna taka okazja to tylko pogrzeb. Wesela jest przecież raz w życiu. Przed rokiem urządzałam takie synowi. Czy ci, którzy chcą uniknąć kłopotów z weselem, zdają sobie sprawę ile trudności czeka ich dopiero później... Tak, wesela kosztuje. Ale, choć trudno dokładnie przewidzieć, kosztu zwracają się w postaci prezentów. Mam tylko zastrzeżenia do szykowania nadmiernej ilości potraw. Zwiększa gdy wesela odbywa się w restauracji, jest to marnostrawstwo.

Jak wskazuje nazwa, powinna to być najweseleśsza uroczystość w życiu. Jestem za uczynnym weselami, może dlatego, że sama takiego nie miałam. Byłam niekochaną córką matki, która teraz dotyka u mnie osiemdziesiątki... Ale to już inny problem.

Nie rozumiem, dlaczego ty mężczyzno pisze, że nie może znaleźć żony. Chyba źle szukasz. A dziewczyny są! Znam pannę, która wozí młoko traktorem do mleczarni.

„Dziewczyny z Wasilkowa”. Napisała ponownie, po dłuższym młczeniu. Ci z moich Czytelników, którzy śledzili korespondencyjną rozmowę na temat samotności młodych

mieszkańców wsi, pamiętając zapewne ich żywy odzew na list „Dziewczyny” zatytułowany wręcz przekornie acz zawierający szczerą prawdę. „Szukam męża”. Lawina listów do mieszkańców Wasilkowa, studiujących ogrodnictwo i marzących o pracy w gospodarstwie. Ale... gdyby znalazł się ktoś wymarzony!

Jak gdyby potwierdzeniem ostatnich zdań z listu Babcia są zaprawione gorczyczą słowa



Upięknio wiele miesięcy. Dziewczyna jest nadal sama. Oto co mi napisała: „NATALIO! Na mój list zamieszczę w Twojej „poczcie” dostawać masę listów, kartek, telefonów. Z autorem niektórych prowadziłam korespondencję, stopniowo jednak malejącą. Pozostało potem tylko dwóch chłopców, z którymi wymieniałam myśli, a w końcu i to nie wytrzymało próby czasu. Sądze, że autorzy spontanicznych wypowiedzi nie wyczytali się dokładnie w treść mego pierwszego listu, nie rozumieli moich intencji. Wielu obiecywało mi po prostu „kąt” jaki w ich domu znajdzie się dla mnie a nawet moich rodziców. A przecież nie o to mi wcale chodzi! Nadal więc czekam na rozumiejącego mnie przyjaciela, z którym zdecyduję się dzielić życie i pracę na wsi. (Powinien mieć 22—26 lat i wysoki wzrost — to niby szczegóły, ale też liczące się).

Checiałabym ponadto wyrazić swą cpinę o majowym

Też mam taką nadzieję. Będzie się można o tym przekonać: już wkrótce, bo prawdopodobnie w sobotę, 14 listopada — także w białostockiej „Famii” — organizatorzy „dopinają” bardziej szczegółowe sprawy, o czym — rzecz jasna — poinformuję. Ale też czekam na propozycje związane z tym spotkaniem.

Natalio



RELAKS

Madonna i film

Podczas gdy na koncertach Madonna oklaskiwana jest przez tłumy widzów, filmy z jej udziałem nie przynoszą spodziewanych zysków. Ostatni film gwiazdy, „Who's that girl” kosztował realizatorów, Warner Brothers, około 20 milionów dolarów. Madonna gra tam dziewczynę wypuszczoną na wolność po czteroletnim wyroku więzienia.

W czasie pierwszego tygodnia projekcji „Who's that girl” przyniósł niewiele ponad dwa i pół miliona do-

larów wpływów. W następnych dniach, było jeszcze gorzej i wszyscy zgodnie twierdzą, iż będzie to przedsięwzięcie deficytowe. Może do tak małej popularności filmu przyczyniły się fatalne recenzje prasowe, w których wychwalała się Madonna-piosenkarka, gani zaś Madonnę-aktorkę.

Warto przypomnieć, iż podobny los spotkał pierwszy film Madonny, „Shanghai surprise”, który już dawno zszedł z ekranów przynosząc producentem same straty. (Om)

W TELEWIZJI



W SOBOTĘ, 24 PAZDZIERNIKA zobaczymy francuski film fab. pt. „Stawa i muzyka”, a w głównej roli zagra CATHERINE DENEUVE (na zdjęciu).

CAF — Photofax



24 PAZDZIERNIKA program poświęcony pamięci Tadeusza Fijewskiego i jego roli w filmie „Anatol szuka miliona”.

Na zdjęciu: TADEUSZ FIJEWSKI w filmie „Anatol szuka miliona”.

CAF — W. Rozmyslowicz



W NIEDZIELĘ, 25 PAZDZIERNIKA w Teatrze dla dzieci w sztuce „Jak cieciorość do lasu” zagra JAN MONCZKA (na zdjęciu).

CAF — M. Sochor



W ŚRODĘ, 28 PAZDZIERNIKA w polskim filmie fabularnym „Sala numer sześć” zagrają m.in. Jerzy Bińczycki i Edward Zentara.

Na zdjęciu: JERZY BIN-CZYCKI.

CAF — Sochor



W CZWARTEK, 29 PAZDZIERNIKA telewizyjny film dokumentalny P. Perskiego pt. „Maria Kuncewiczowa — wspomnienia o ludziach, księżkach i zdarzeniach”.

CAF — H. Rosiak

Mniej więcej autentyczne

▼ Najlepiej opłacani są w Polsce absolwenci szkół zawodowych — pisze dwutygodnik „Twórczość Robotników”. Ich zarobki w pierwszym i drugim roku pracy wynoszą 16–20 tys. zł. Następnie, kończący zasadnicze szkoły zawodowe 16–18 tys. zł. Najmniej absolwenci szkół wyższych: 13–17 tys. zł.

Wygłąda na to, że w szkolnictwie jedni ucą się myśleć, a drudzy zarabiać.

▼ Red. Stanisław Mienkowski w rozmowie z ministrem, szefem Urzędu ds. Wyznań — Władysławem Loranem — na łamach „Odrodzenia” zapytał:

„I uważa Pan, że odrodzenie chrześcijaństwa i rozwój marksizmu zaczyna się od Europy Zachodniej?”

Minister odpowiedział: „Wszelkie znaki na ziemi i w niebie wskazują, że tym razem pierwszoplanową rolę odegra tzw. Europa Wschodnia. Zarówno jeśli chodzi o marksizm, jak i religię”.

Minister w roli astrologa. Na to czekałmy.

▲ Kolejna kadencja rad narodowych zbliża się ku końcowi. Nie więc dziwnego, że w prasie zaczyna się już pojawiać pierwsze podsumowania dorobku radnych. Oto co wyrecytował w „Gazecie Pomorskiej”.

Na podstawie informacji Biura Rad Narodowych Kancelarii Rady Państwa ustalono, że „w obecnej kadencji rady podjęły ok. 62 tys. uchwał, a radnych jest prawie 110 tys. Jest to wprawdzie niemal trzykrotny postęp w porównaniu z poprzednią kadencją, ale — jak by wynikało z porównania liczb — i tak jeszcze nie każdy może poszerzyć się własną uchwałą”.

Zapewne w następnej kadencji osiągniemy cel strategiczny, kiedy to każdy radny uchwali własną uchwałę... Must być postęp, jak najbardziej!

▼ „Młody zawsze płaci fryzycer” — tak zaczyna swój niezbyt poważny artykuł Andrzej Marciniański w „Karuseli”. A rzecz dotyczy drużyny piłkarskiej w jednym z wojewódzkich miast, która po raz pierwszy awansowała do ekstraklasy.

Znawcy przedmiotu twierdzą, że ich ulubieniec walczący będą o mistrzostwo, no, może o trochę niższą pozycję. Euforia po awansie doszła do tego stopnia, iż zamierzano, podobno, ogłosić konkurs na projekt pomnika „regionalnych bohaterów”. Na razie go odroczone, z powodu urlopu dwóch plastyków.

„Przed pierwszym meczem pierwszoligowym ustalono więc wynik spotkania. Zapomnianie jednak uzgodnić całą sprawę z drużyną przyjeżdżną, czego wymaga choćby dobre obyczaje. W mieście wcale nie tak małym mówiło się tylko o meczu. Nawet poważ-

ne gazety zamiast zdjęć przywódców różnych państw publikowały na pierwszych stronach fotki wielkich synów tej nieczytelnnej ziemi. No, słowem, jedna łacińska gałą zepchnęła na dalszy plan problemy budownictwa, komunikacji, handlu i czego tam jeszcze.

Weale nie dziwie się, że chłopakom zamarliło trochę w głowach i zanabł porządnie grać myśli już za pewne o ewentualnych przeciwnikach w przyszłorocznej edycji europejskich pucharów bądź o atrakcyjnych transferach.”

Tymczasem drużyna gości wywalczyła remis.

„Przygotowane okazały rozpiętny się szampan się zamroził, a w mieście ogłoszono żałobę. Miała ona trwać tylko kilka dni — do następnego meczu. Teraz po kolejnych porażkach jest to żałoba nieustająca.”

Chciałoby się zapytać przemiennie o „Karuseli” o jaką drużynę chodzi i z jakiego miasta. A może lepiej nie pytać.

▼ Mariola W. napisała list do redakcji „Głosu Wybrzeża”.

„Od tej muzyki po koncercie grupy „Kombi” doznaje ogłuszenia umysłowego”. Był to autentyczny „dowód miłości”.

▼ Informacja dla łokatorów od piątego do ósmego piętra jednego z kieleckich wieżowców, przytoczona ze „Słowa Ludu”:

„Okna nie są do wymiotowania, od tego jest WC”. Nawet pawim podciąć się nogi.

MYSLI NIEPRZECIĘTNE

▼ „Ciężki jest los narodów, które i węgla i ciepłego klimatu nie mają. Na przykład narody skandynawskie! Albo Japonia! Na przykład Austria! Dlatego też należy być wdzicznym Opatrzności za bogactwo pozostawione nam przez dawne ery”. (Wiesław Wilczek, w „Tak i Nie”).

„...brygadowy system pracy nie mieści się w obecnym systemie polskiej gospodarki. To znaczy w systemie niedoformowanym, zabalganym, hybrydowym. W systemie niedoboru zaopatrzeniowego i rozdzielnicowego. Nie da się pogodzić nowoczesnej fabryki i laboratorium z brudnymi rękami, a komputerze z bagażnikiem i soplepianą głupotą”. (Przemysław Kuciewicz, w „Wybrzeżu”).

„Ciała zanurzone w cieple dają przyjemności wiele”. (Barceka Agnieszka, w „Na Przeciek”).

HASŁO TYGODNIA

▼ Nie ma miejsca przy stole, które zwalniałoby Cię od myślenia!



— Zachowujesz się, jakbyś był w pracy.

Wojna z papierosami

W Stanach Zjednoczonych trwa kampania przeciwko tytoniowi. W sprawę zwalczania nalogu zaangażowały się największe autoritety, politycy, aktorzy, piosenkarze. Relaksanci papierosów opatrzone są informacją o szkodliwości palenia, zaś w telewizji krąży programy edukacyjne, pokazujące niebezpieczeństwa związane z nalogiem.

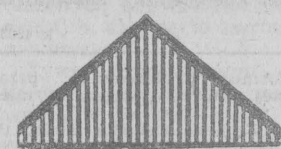
Propaganda antytytoniowa ma swoje efekty. Z roku na rok spada liczba sprzedawanych w USA papierosów, coraz więcej Amerykanów rezygnuje z tytoniowego dymu. Także ustawodawstwo poszczególnych stanów w sposób bardziej stanowczy wprowadza restrykcje w paleniu tytoniu. Niemal przy dźwięku fanfar ogłoszono w Kalifornii zakaz palenia w środkach publicznej komunikacji.

Kalifornia należy jednak do zupełnej amerykańskiej przeciętności. Ustawodawstwo Minnesoty,

Montany, Nebraski i Utah zabrania palenia tytoniu niemal wszędzie, wyłączając ulice i prywatne mieszkania. Wszystko wskazuje na to, iż w ślad za tak restrykcyjnym prawem pójdą również inne stany.

Do obszarów najbardziej liberalnych należą stany Alabama, Illinois, Północna i Południowa Karolina, Wirginia, Tennessee, Louisiana. Tamtejsze przepisy dozwolają palenia w miejscach publicznych, administrowanych przez władze stanowe, także w komunikacji miejskiej. Jest więcej niż pewne, iż złoty czas dla palaczy również tam minął bezpowrotnie.

Całkowity zakaz palenia tytoniu w budynkach rządowych i na publicznych spotkaniach obowiązuje w 23 stanach. W 27 przed palaczami zamknięto windy, w 29 — transport. W 28 stanach całkowity zakaz palenia obowiązuje na terenie publicznych i prywatnych placówek służby zdrowia. (Om)



Jesienna zaduma... CAF — S. WOJNO



Nowe propozycje na jesień garwoińskiej „Cory”. CAF — J. Mazur



Redaguje kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Tylko przez kilka dni ANATOLIJ KARPOW cieszył się z prowadzenia w meczu o mistrzostwo świata. W IV partii, tak jak w drugiej, GARRI KASPAROW zagrał debiut zwany „partią angielską”. Tym razem obrońca mistrzowskiego tytułu był górą. Wyrównał stan partii na 2:2. Oto te dwie rezultaty meczu:

G. Kasparow — A. Karpow II partia meczu

1.c4 Sf6 2. Sc3 e5 3.Sf3 Sc6 4.g3 Gb4 5.Gg2 0—0 6.0—0 e4 7.Sg5 Gc3 8.bxc3 We8 9.f3 e3 10.d3 d5 11. Hb3 Sa5 12.Ha3 c6 13.cd5 cd5 14.f4 Sc6 15.Wb1 He7 16. Gb2 Gg4 17.e4 d4 18.G:f6 g6 19.Se4 Kg7 20.d4 Wad8 21.Wb3 Sd4 22.W:e3 H:c4 23.Kh1 Sf5 24.Wd3 G:e2 25. W:d8 W:d8 26.We1 We8 27. Ha5 b5 28.Sd2 Hd3 29.Sb3 Gf3 30.G:f3 H:f3 31.Kg1 W:e1 32.H:e1 Se3 i białe poddały się.

G. Kasparow — A. Karpow IV partia meczu

Pierwszym osiem posunięć jak w powyższej partii. 9.f3 e3 10.S:f3 He7 11.e3 Se5 12.Sd4 Sd3 13.He2 Sc1 14. Wacl d6 15.Wf4 c6 16.Wc1 He5 17.Hd3 Gd7 18.Sf5 G:f5 19.W:f5 He6 20.Hd4 We7 21. Hh4 Sd7 22.Gh3 Sf8 23. Wf5f3 He5 24.H4 He4 25.H:e4 W:e4 26.W:f7 W:e3 27.d5 Wae8 28.W:b7 cd5 29.cd5 W3e7 30. Wb1 h5 31. a4 g5 32.Gf5 Kg7 33.a5 Kf6 34.Gd3 W:b7 35.W:b7 We3 36. Gb5 W:c3 37. Wa7 Se6 38.Wd7 Se5 39. Wd6 Kf5 40.a6 Wa3 i w tym momencie partia została ogłoszona. Bez zważania gry Karpow uznał siebie za pokonanego. Kasparow zapisał 41.Wd8.

A teraz kilka wieści z Seville:

Prognozy Fischera

Przed meczem akredytowało się w Seville ok. 200 dziennikarzy z całego świata. Sa wśród nich wybitni arcymistrzowie, jak Boris Spasski, który komentuje pojedynkę dla francuskiej telewizji, Ljubomir Kavalek (USA), Edward Gufeld (ZSR), Ulf Andersson (Szwecja) i nestor arcymistrzów, szachista polskiego pochodzenia Miguel (Mieczysław) Najdorf (Ar-

gentyna). Pan Mieczysław wkroczył do kłusa prasowego z sensacyjną nowiną:

— „Widziałem się z Bobby Fischerem — powiedział. — Bobby stwierdził, że Karpow będzie grał lepiej od Kasparowa, ale Kasparow wygra mecz”.

Gufeld skomentował to oświadczenie wypowiedzią. Iż trudno uwierzyć, że Najdorf widział się z chorym psychicznie Fischerem, ale z drugiej strony trudno nie wierzyć w słowa argentyńskiego arcymistrza.

Natomiast B. Spasski wykazuje więcej sympatii dla Karpowa. Uważa on, że Kasparow zbyt ostatnio zbyt wieloma rzeczami odległymi od szachowych analiz, że jest zbyt nerwowy, że za dużo w nim pasji, a zbyt mało mistrzowskiego spokoju.

Przerwana sjssta

Tuż przed rozpoczęciem pierwszej partii stała się rzecz nie do pomieszenia w Hiszpanii. Otóż miejscowi sympatycy królewskiej gry przetrwali tradycyjną popołudniową sjsstę, aby w li-czytnym gronie przybyć do teatru, w którym grany jest mecz i zgotować obu arcymistrzom burzliwą owację.

Kasparow reklamuje

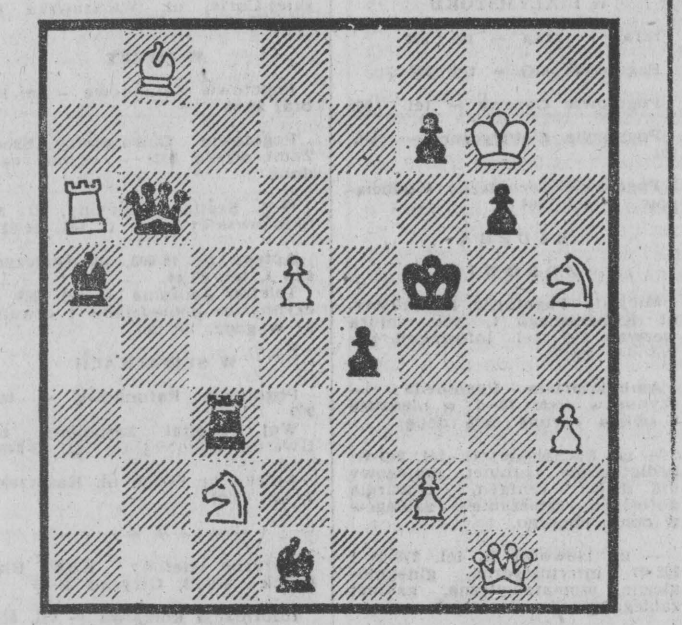
Przez ostatnich kilka tygodni Garry Kasparow nie schodził z ekranów hiszpańskiej telewizji. Mistrz świata występuje w reklamach. Wychwala zalety napoju gazowanego „Schweppsa” oraz proponuje kupno komputerów „Atari”.

Seville opłaca się

Pula nagród dla Kasparowa i Karpowa wynosi 1,8 mln dolarów. Koszta organizacji meczu obliczane są na ok. 3,3 mln dolarów. Niemniej, Seville się to opłaca. Pojedynkę dwóch szachowych gigantów jest bowiem jednym ze „związków” reklamowych wielkiej światowej wystawy „EXPO-92”, która za pięć lat odbędzie się właśnie w tym hiszpańskim mieście.

ZADANIE nr 249

Mat w dwóch posunięciach. Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadesłali prawidłowe rozwiązanie zadania rozlosujemy nagrodę książkową.



Porzeczki — mają podobne wymagania glebowe jak agrest. Najwrażliwsze na przymrozki są porzeczki czarne. Natomiast podczas ostrych zim mogą przemarać w porzeczki czarnych nawet pędy.

Najlepszymi do uprawy porzeczki są gleby lekko gliniaste i piaszczysto-gliniaste.

W ogródkach i na działkach można sadzić następujące odmiany porzeczki:

Porzeczka biała — Biała z Jutrobnog. Krzew rośnie średnio silnie. Odporny na mróz i choroby. Grona ma zwarte, jagody duże. Dojrzewa równomiernie.

Porzeczka czerwona — Holenderska czerwona — krzew rośnie silnie, pokrój kulisty, wytrzymały na mróz, odporny na choroby. Grona długie, owoc duży. Smaczny.

Jankheer — Tets — krzew rośnie silnie, odporny na choroby i mróz. Owocuje obficie. Grona długie, jagody duże o kwaskowatym, przyjemnym smaku.

Rondom — krzew rośnie silnie, odporny na mróz i na choroby. Pędy sztywne. Owocuje bardzo obficie. Grona i jagody średniej wielkości.

Porzeczka czarna — Brodtop — krzew rośnie silnie ma pokrój rozrzucony. Odporny na mróz, spadnięcie liści i co najważniejsze



Sadzimy drzewa i krzewy — (8) —

odporny na mączniaka. Odmiana penna.

Ojebyn — krzew rośnie dość silnie, odporny na mączniaka, pędy dość grube słabo gałęziaste. Odmiana bardzo penna. Jagoda duża, kulista.

Najlepszym terminem sadzenia porzeczki jest jesień. Wiosenne sadzenie nie zdaje egzaminu ze względu na wczesne rozpoczęcie wegetacji przez porzeczki oraz na gorsze przyjmowanie się roślin. Przy jednym sadzeniu porzeczki, jeszcze przed mrozami łatwo ukorzenia się i wczesną wiosną zaczyna normalną wegetację.

Posadzone jesienią krzewy należy wiosną przyciąć ni-

sko nad ziemią nad jednym lub dwoma oczkami. Niskie przycięcie sprzyja zakorzenieniu się porzeczki i wytworzeniu dużej ilości pędów.

Cięcie krzewów porzeczki czarnej w drugim roku po posadzeniu i w trzecim polega na usuwaniu pędów słabych, uszkodzonych i pochylonych nisko przy ziemi. W latach następnych usuwamy pędy najstarsze.

Cięcie porzeczki czerwonych i białych w pierwszych dwóch latach jest podobne. Możemy natomiast skrócić o 1/3 pędy celem lepszego rozkrzewienia się. W latach następnych usuwamy tylko pędy uszkodzone, chore.

Cięcie porzeczki czarnych i kolorowych, jest dlatego zróżnicowane, że porzeczki czarne najlepiej — owocują na pędach jedno i dwuletnich natomiast kolorowe na pędach starszych.

Formowanie krzewów porzeczki powinno być zakończone przed rozpoczęciem wegetacji. Najstarsze i najmłodsze pędy można też usuwać latem po zakończeniu owocowania. Jest to korzystne gdyż zwiększa się dostęp światła do pozostałych gałęzi. Wokół krzewu gleba powinna być zawsze spulchniona i odchwaszczona.

OGRODNIK

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 5) głupiec, walek, 7) jest w godie Związku Radzieckiego, 10) na czele armii, 11) sprawiedliwy, 12) rodzinny kwiatek, 14) prawy dopływ Maricy, 16) głos struny, 17) mini-polskie, 18) wieczna ściana pudła instrumentu muzycznego, 19) pisarz rosyjski, autor powieści „Timur i jego drużyna”, 20) barwny ptak amerykański o ogromnym dziobie, 24) drzewo dla jedwabników, 28) mowa nie naliwionych zawiastów, 29) futerkowy pracz, 32) np. trzydziści dwa, 33) szalas pasterszy z Karpatach, 36) egzotyczna mączka skrobiowa, 37) starożytna stolica Asyrii albo Iranu, 38) zaleta, 39) urodziny — ze świeczkami, 40) grabieżca, 41) na zwierzęcej skórze.

PIONOWO: 1) miasto w woj kieleckim, 2) wólczy się po piekle, 3) gra z kijem, 4) punkt centralny, 5) zwierzę

— symbol rzewnego placzu, 6) tlenek węgla, 8) afisz, 9) cytrynowy, 13) zakuta głowa, 15) ubiór, 16) błoto, mokradło, 21) obca oszustowi, 22) rodzaj lampy, 23) gest przy powitaniu, 25) strumyk, 26) kandydat na sędzię lub prokuratora, 27) rozpoczęcia i kończy rundę bokserką, 30) miasto na Ukrainie, znane z obrony zamku przez Polaków przed wojskami kozacko-tatarskimi, 31) gorzki, 33) talia, 34) cztery ćwiartki, 35) ul w drzewie.

Wśród Czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy umieszczać dopisek: „Krzyżówka z numeru 249”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 243

POZIOMO: prolog, spiker, sokół, dzida, doktor, czyrak,

Apo, paszcza, Ewa, Nemo, ster, trakt, pięściarz, flora, miano, pamiętnik, wisus, otok, kepi, set, wkładka, net, trykot, ruleta, kilof, petak, Plater, tokarz. PIONOWO: pedant, oskoma, lot, okop, góral, szczęście, Piza, idy, karela, rakarz, opera, szpik, awers, okólnik, siennik, protektor, pater, piłak, tupet, postępek, motyka, Seneka, siłarz, okręł, wole, auto, kil, lak.

NAGRODY Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 237 z 10–11 października br. nagrody książkowe wylosowali: Krystyna Hankowska z Zabłudowa, Beata Maliszewska z Elku, Czesław Zamana z Sokółki, Piotr Rabizo z Bielska Podlaskiego oraz Stefan Sykuliński z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody wysłany pocztą. Mieszkańcy Białegostoku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książki do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pokój nr 2 (bm)

